

Warszawa, dnia 24 czerwca 2017 r.

PROTOKÓŁ

**z VII posiedzenia Rady do Spraw Cyfryzacji, które odbyło się 19 czerwca 2017 roku,
o godzinie 12:00 w siedzibie Ministerstwa Cyfryzacji.**

1. Informacja liderów zespołów roboczych nt. realizacji projektów oraz postępów prac w zespołach.

Członkowie Rady do Spraw Cyfryzacji dyskutowali nad podjętymi w ramach poszczególnych zespołów ustaleniami. Przedstawiono następujące informacje:

- Zespół nr I – przegląd prawodawstwa w poszukiwaniu luk i barier procesu cyfryzacji

Został zakończony proces konsultacji w ramach Ministerstwa Cyfryzacji treści ankiety „Ocena barier i luk prawnych w kontekście efektywnej realizacji procesu cyfryzacji państwa”. Finalna wersja została przekazana do Wydziału Komunikacji, gdzie zostanie stworzony formularz internetowy. Następnie po uprzednim zakomunikowaniu, że taki projekt jest realizowany zostanie on udostępniony dla szerokiej grupy interesariuszy z prośbą o uzupełnienie przedmiotowej ankiety. Kolejnym etapem będzie zebranie informacji i stworzenie listy luk i barier, która zostanie przedstawiona pozostałym Członkom Rady.

- Zespół nr II - systemowe wsparcie dla cyfrowej transformacji gospodarczej

Po spotkaniu z przedstawicielami Ministerstwa Rozwoju odbyła się dyskusja na temat stworzenia *Green Paper* w zakresie cyfryzacji do strategii szczegółowych, będących uszczegółowieniem Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju. Jednak prace te ustały z powodu utrudnionej komunikacji z resortem Rozwoju. RdC ze wsparciem Pani Minister A. Streżyńskiej podejmie ponowną próbę spotkania z przedstawicielami MR oraz Panem K. Szubertem, Sekretarzem Stanu w MC, który w swoim zakresie obowiązków ma zadania związane z cyfrową transformacją gospodarki w ramach Wspólnego Rynku Cyfrowego. Liderowi zespołu udało się równolegle nawiązać kontakt z przedstawicielami grupy transformacji przemysłu przy MR. Grupa ta przygotowała materiał, który jest w dużej synergii do tego, czym zajmuje się zespół ze względu na identyfikację obszarów przemysłu, które należałoby objąć cyfryzacją w pierwszej kolejności. Po ostatniej telekonferencji zespołu zostały wyznaczone dwa cele zespołu:

- jeden bardziej długoterminowy, który będzie związany z przełożeniem systemów zachęt, które są na tę chwilę zidentyfikowane na terenie Niemiec i Wielkiej Brytanii (materiał widnieje [na stronach Rady ds. Cyfryzacji](#)). Podjęta zostanie próba upublicznienia zidentyfikowanych zachęt tj. poddania dyskusji, czy też konsultacjom z interesariuszami.
- drugim celem zespołu od strony krótkookresowego działania jest próba doprecyzowania zapisów kryteriów w ramach zbliżających się konkursów POPC. Trzeba zredefiniować pojęcie technologii cyfrowych wykorzystywane w procesie oceny wniosków. Istotne jest np. włączenie kwestii cyberbezpieczeństwa w już istniejące struktury kryteriów oceny.

- Zespół nr III - otwartość danych i oprogramowania finansowanego ze środków publicznych

Lider zespołu poinformował, że przekazał Pani Minister A. Streżyńskiej, pomysł dotyczący rozszerzenia fiszki opisu założeń projektu informatycznego tak, aby zgłaszane na KRMC projekty wszystkie (a nie tylko te w ramach 2.3 POPC) musiały przedstawiać zapisy dotyczące otwartości danych - informacji sektora publicznego, które w tych projektach informatycznych się pojawiają oraz kwestie tego czy te dane będą później otwarte i w jaki sposób. Zespół proponuje przygotowanie rekomendacji Rady w tej sprawie – chodzi o to, by pkt. 5.4 fiszki, który dotyczy informacji sektora publicznego oraz pkt. 12.5, który dotyczy otwartości danych, zawężone obecnie tylko i wyłącznie do działań z 2.3 POPC, dotyczyły również innych projektów nie tylko tych, które są związane z tym jednym działaniem.

Poza samą fiszką istotne jest także przygotowanie wytycznych dla ekspertów KRMC, którzy te projekty oceniają oraz dla Komisji oceny projektów w CPPC. Jest to zasadne szczególnie, że w raporcie nt. rezultatów wdrażania programu otwierania danych publicznych jednym ze zidentyfikowanych problemów jest brak wiedzy w zakresie dobrych praktyk otwierania danych, przykładów wykorzystania danych publicznych, przykładów wymiernych korzyści. Lider zespołu zasugerował, że Rada w ramach zespołu powinna zająć się przygotowaniem takiego przewodnika, który zawierałby z jednej strony wytyczne do oceny projektów, a z drugiej strony zestaw dobrych praktyk. Na ten moment widać, że brakuje wiedzy, znajomości dobrych praktyk, wytycznych dotyczących oceny itd. Natomiast inną sprawą jest kwestia przełożenie tego na praktykę i tego, gdzie i w jakich elementach te wytyczne czy dobre praktyki mogą zostać użyte.

Zespół otrzymał Raport z rezultatów wdrożenia programu oraz informację z inwentaryzacji dotyczącej danych publicznych. Jednym z najbliższych zadań zespołu będzie podsumowanie dokumentów i dyskusja nad ich zawartością.

Zespół wstępnie przedstawił wyniki zakończonych konsultacji dot. otwartości danych. W konsultacjach tematu „Otwartość danych i oprogramowania finansowanego ze środków publicznych” wpłynęły uwagi od Dyrektora Centrum Usług Informatycznych Politechniki Gdańskiej oraz od Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji. W konsultacjach związanych z modelami oprogramowania, zwrócono uwagę na podstawowe problemy związane z modelami zamkniętymi i otwartymi, a także pozytywne cechy obu tych modeli:

- w przypadku modeli zamkniętych: uzależnienie od dostawcy, drogie aktualizacje, utrudniona integracja z innymi systemami, problemy w przypadku upadku wykonawcy;
- w przypadku modeli otwartych: możliwy wzrost ceny, kosztów związanych z utrzymaniem, kosztów związanych z bezpieczeństwem .

Ze względu na zakończenie konsultacji tuż przed spotkaniem Rady, wciąż trwa analiza nadesłanych odpowiedzi. Zespół na kolejnym posiedzeniu Rady przedstawi dogłębne wyniki konsultacji.

- Zespół nr IV - zarządzanie internetem i neutralność sieci

W konsultacjach tematu „Zarządzanie Internetem i neutralność sieci” wpłynęły uwagi od IAB Polska, Konfederacji Lewiatan, firmy Google, Stowarzyszenia Kreatywna Polska, firmy Asseco, Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji, stowarzyszenia Sygnał oraz od osoby prywatnej. W konsultacjach związanych z niechcianymi treściami, zwrócono uwagę na niepełne zaimplementowanie dyrektywy 2001/29/WE (brak wdrożenia artykułu 8.3), oraz

brak definicji związanych z cyberprzestępczością w Kodeksie Karnym. Sugeruje się najczęściej wprowadzenie szybkiej ścieżki administracyjnej związanej z walką z treściami niepożądanymi oraz konieczność działań prawnych przeciw naruszytelom, bez których usuwanie treści z sieci jest mało skuteczne. Podkreślono stosunkowo wysoką skuteczność modelu "*follow the money*" i blokowania przepływów pieniężnych do naruszycieli, edukacji odbiorców oraz szersze udostępnienie legalnych źródeł treści.

Ze względu na zakończenie konsultacji tuż przed spotkaniem Rady, wciąż trwa analiza nadesłanych odpowiedzi.

Kolejnymi krokami Zespołu jest przeprowadzenie analizy jak niechciane treści są zwalczane lub nie są zwalczane w innych krajach, jaka jest skuteczność różnych metod zwalczania tych treści. I czy uda się to skopiować do modelu polskiego czy też nie. We wrześniu zostanie zaprezentowane wszystkim członkom Rady propozycja raportu podsumowującego ten temat.

- Zespół nr V - edukacja cyfrowa

Zespół w formie prezentacji przedstawił problemy natury strategicznej tj. bariery cyfryzacji, którymi są:

- ✓ Niska innowacyjność
- ✓ Braki na rynku pracy
- ✓ Wykluczenie cyfrowe

Patrząc na przedstawione powyżej czynniki, bariery cyfryzacji można powiedzieć, że dwie pierwsze dotyczą współtwórców cyfryzacji tj. informatyków, natomiast „wykluczenie cyfrowe” dotyczy użytkowników. Zespół w pierwszej kolejności zajął się tą pierwszą grupą i szukał odpowiedzi na pytanie jak powinna wyglądać edukacja cyfrowa dla współtwórców cyfryzacji (inaczej mówiąc edukacja informatyczna). Podstawowy problem to kompletność wykształcenia. Brak jest obecnie standardów, kierunków kształcenia. Każdy rozumie informatykę w inny sposób. Zaleca się teoretycznie, by wykorzystywane były wzorce międzynarodowe, co w praktyce oznacza wzorce amerykańskie (inicjatywą europejską jest EDISON Data Science Framework), jednak wzorców tych istnieje wiele, dlatego tak naprawdę powstaje pytanie czym jest informatyka. Oceniając wszystkie *body of knowledge* można wskazać ich silne i słabe strony:

- ✓ silne to np. podejście hierarchiczne (określone są obszary informatyki, wskazane przy krótkim opisie efektów kształcenia, do których są dopięte szczegółowe tematy, co tworzy pewną strukturę drzewiastą) oraz bogate źródło wiedzy (można zobaczyć czego nie uczymy na uczelniach, co mogłoby się rozwijać, gdzie są kierunki, o których nie pomyśleliśmy).
- ✓ słabe to przede wszystkim mnogość tych dokumentów; zmienny (niestabilny) podział na obszary, wynikający z braku jednej definicji informatyki; kontrowersje wokół klasyfikacji treści na obligatoryjne i opcjonalne.

W związku ze wskazanymi problemami Zespół chciałby opracować jeden *body of knowledge* dla całej informatyki. Trzeba ogólnego spojrzenia na te kwestie. Zespół zaproponował pewną metaforę informatyki (podział na obszary i relacje między nimi). W planach Zespołu jest przygotowanie raportu, który wyliczy wszystkie obszary informatyki, przyporządkuje im konkretne tematy, a dalej idąc również może określi efekty kształcenia.

2. Wybór wiceprzewodniczącego Rady do Spraw Cyfryzacji

W następstwie ustaleń z Minister Anną Streżyńską na posiedzeniu dokonany został wybór wiceprzewodniczącego. Członkowie Rady w głosowaniu tajnym wybrali do pełnienia tej funkcji Pana Dariusza Milkę.

3. Kontynuacja dyskusji na temat nieprawdziwych informacji pojawiających się w Internecie. Decyzja w sprawie możliwego planu dalszych działań Rady w tym obszarze.

Rada zdecydowała się podjąć dyskusję dotyczącą dalszych działań w zakresie nieprawdziwych informacji w Internecie. Rada może stworzyć poradnik/podręcznik, o którym była mowa na poprzednich posiedzeniach, a także przygotować pewne instytucjonalno-prawne rekomendacje, co do tego, jak ten temat w Polsce powinien być zagospodarowany.

Członkowie Rady dyskutowali nad możliwością włączenia tematu *fake news* do prac zespołu zajmującego się kwestią niepożądanych treści w Internecie. Ostatecznie jednak przeważało zdanie o wyodrębnieniu tego wątku i prowadzeniu go w ramach specjalnej tymczasowej grupy zadaniowej działającej do dnia przedstawienia rekomendacji.

Członkowie Rady zauważyli, że temat nieprawdziwych informacji istnieje w przestrzeni publicznej od bardzo dawna, jednak ewoluuje wraz z rozwojem techniki. Obecnie można wręcz mówić o *fake news 2.0* – bo informacje generowane są już nie tylko przez prasę, telewizję czy portale internetowe, ale też przez ich odbiorców choćby na portalach społecznościowych, gdzie rozprzestrzeniają się one w zawrotnym tempie. Z tego względu walka z nimi poprzez np. skierowanie sprawy do sądu nie przyniesie oczekiwanych rezultatów – długotrwałe procesy sądowe zakończą się dużo za późno, a nieprawdziwe informacje zdążą narobić szkód (np. wypuszczone przed wyborami mogą wpłynąć na preferencje wyborców). Dlatego w kontekście walki z nieprawdziwymi informacjami bardzo ważne jest edukowanie. Trzeba zacząć mówić o *fake news*, żeby pobudzić pewnego rodzaju sceptycyzm w społeczeństwie.

Członkowie Rady zwrócili również uwagę na zapisy prawa prasowego, które wprowadzają odpowiedzialność za słowo. Zgodnie z prawem prasowym autor materiału prasowego może być pociągnięty do odpowiedzialności solidarnie z wydawcą i z redaktorem naczelnym tytułu prasowego. Jednocześnie jednak autor materiału prasowego ma również prawo do tzw. anonimatu - prawo zachowania w tajemnicy swego nazwiska, co oznacza prawo do publikowania materiału prasowego bez podawania nazwiska lub pod pseudonimem. Istnieje natomiast obowiązek umieszczania na każdym egzemplarzu prasy informacji na temat tego, kto jest redaktorem naczelnym i wydawcą. A ponieważ jest solidarna odpowiedzialność to każda osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może tak czy inaczej dochodzić swoich roszczeń – nawet jeśli autor materiału prasowego jest anonimowy, to znany jest redaktor naczelny i wydawca. W przypadku prasy zinstytucjonalizowanej możliwe jest więc zachowanie anonimowości przekazu, natomiast jeśli miałyby pojawić się regulacje prawne dotyczące karania w przypadku *fake news 2.0* musiałoby to prowadzić do sytuacji, w której anonimowość wypowiedzi nie będzie możliwa (bo żeby móc ponosić odpowiedzialność, to musi być

brak anonimowości). Każda próba uregulowania tego tematu będzie w konsekwencji prowadziła do uniemożliwienia anonimowej komunikacji.

Z drugiej zaś strony trzeba pamiętać, że nieprawdziwe informacje mogą również służyć wywoływaniu napięć społecznych, etnicznych, być może nawet do starć między państwami. W takich sytuacjach struktury państwa nie mogą być bezradne i bezbronne, bo realizowanie swoich praw po czasie może nie być możliwe.

Potrzebny jest mechanizm pozwalający monitorować przestrzeń związaną z kontentem pojawiających się informacji – chodzić powinno przede wszystkim nie o to, by wskazać bezpośrednio osobę, która jest odpowiedzialna za wypuszczenie danej nieprawdziwej informacji, ale o to by móc wskazać, zweryfikować, że dana informacja jest nieprawdziwa. Istotne jest neutralizowanie *fake news* poprzez pokazanie faktów i prawdziwych informacji oraz szerokie ich rozpropagowanie.

Patrząc na doświadczenia innych państw warto zwrócić uwagę na powstawanie instytucji, których celem jest sprawdzanie wiarygodności i weryfikacja pojawiających się informacji. Ich działalność ma służyć poprawie jakości mediów.

4. Dyskusja nt. zagadnień związanych z wdrożeniem systemu e-faktur i e-paragonów.

Wdrożenie systemu elektronicznych paragonów i faktur jest istotnym zagadnieniem. System e-paragonów, który ma być powiązany docelowo z e-fakturami to temat, który dotyczy w zasadzie całej dorosłej populacji – zarówno przedsiębiorców, jak i konsumentów. Dotyka z jednej strony niezwykle ważnych kwestii jak np. danych osobowych (bo będą nowe zbiory danych, którymi trzeba będzie administrować, trzeba się będzie także uwierzytelniać w jakiś sposób przy transakcjach) czy praw konsumenta (paragony są przecież podstawą reklamacji), ale również jest dużym wyzwaniem organizacyjnym (bo trzeba zastosować takie rozwiązania, żeby wszystko sprawnie działało).

e-Faktura i e-Paragon to jeden ze strumieni Zespołu zadaniowego „Od papierowej do cyfrowej Polski”, działającego przy Komitecie Rady Ministrów ds. Cyfryzacji. Strumień e-Faktura i e-Paragon wdraża inicjatywy cyfryzujące obieg dokumentów w zamówieniach publicznych i handlu. Istotne jest jednak ustalenie na jakim etapie jest rzeczywista realizacja działań, stopień zaawansowania, pomysły na zaimplementowanie tego rozwiązania. Temat ten leży w obszarze zainteresowań zespołu zajmującego się systemowym wsparciem dla cyfrowej transformacji gospodarki, bo kwestia systemu elektronicznych paragonów i faktur może stać się czynnikiem motywującym, ale również demotyującym dla rozwoju gospodarczego. Zespół będzie analizował temat i przedstawi Radzie dalsze informacje.

5. Dyskusja nt. elektronicznego zarządzania dokumentacją w procesie legislacyjnym

Pod dyskusję Rady poddany został temat jakości procesu legislacyjnego. Polepszenie jakości prawa wiąże się z koniecznością poprawy procesu legislacyjnego. Prawo musi z jednej strony lepiej przystawać do realizacji polityki rządu, z drugiej natomiast powinno lepiej przystawać do panujących stosunków społecznych. Poprawa jakości prawa to również ograniczenie ilości przepisów nadmiarowych oraz eliminacja luk w prawie. Chodzi o to, by tworzyć normy prawne zgodnie z zasadami dobrej legislacji (technika

prawodawcza) i uzyskać sprawność procesu legislacyjnego, by był szybki i efektywny. Istotne jest zwiększenie udziału społeczeństwa w procesach konsultacji społecznych. Trzeba więc optymalnie alokować środki, którymi dysponuje administracja państwowa. Analizy wykorzystywane w procesie legislacyjnym powinny być łatwe do weryfikowania. Trzeba również wziąć pod uwagę międzyinstytucjonalny charakter procesu legislacyjnego, w który zaangażowany jest nie tylko rząd, ale też Sejm, Prezydent, Trybunał Konstytucyjny, 100 000 obywateli. Musi być zachowana przejrzystość tego procesu, co podniesie poziom debaty publicznej.

Przyglądając się kwestii jakości prawa daje się wyodrębnić konkretne problemy – fikcja konsultacji społecznych, niska skłonność zrzeszania się, brak kompetencji obywatelskich, ograniczony wpływ profesjonalnych NGO na życie publiczne, brak debaty publicznej jako takiej. Zauważalne są również nieprecyzyjne sformułowania używane w przygotowywanych do proponowanych rozwiązań legislacyjnych OSR - w ocenach skutków regulacji często zauważyć można, że np. nie jest zidentyfikowana grupa podmiotów (wielkość jest trudna do oszacowania), na które będzie dana ustawa oddziaływać. Nie wiadomo więc jak duża jest skala problemu, który ma być uregulowany. Z tego względu bardzo istotne dla procesu legislacyjnego są informacje statystyczne, które podniosą jakość stanowienia prawa – jeżeli będzie wiadomo na jak dużą grupę oddziaływać będzie dana regulacja, pozwoli to dobrać odpowiednie instrumenty i narzędzia interwencji, przy czym nie jest konieczne, by była to interwencja legislacyjna. Ważnym elementem dla potrzeb legislacji są więc dane publiczne. Potrzebne jest także stworzenie mierników jakości procesu legislacyjnego.

Nie ma w Polsce jednolitej sygnatury procesu legislacyjnego. Sygnatury wszystkich dokumentów w procesie legislacyjnym powinny być przygotowane w tym samym standardzie, w taki sposób, by można było jednak odróżnić ich inicjatora (Rada Ministrów, Prezydent, 100 000 obywateli itp.). Ułatwiłoby to przeszukiwanie dokumentów, poszukiwanie dodatkowych informacji, analizę tematu (np. wskazanie, że jakaś ustawa w jednym tylko roku była nowelizowana 15 razy).

Standaryzacja wymiany informacji stwarza sytuację, w której podnosi się jakość procesu. Tymczasem zauważalny jest brak jednego narzędzia, który przenikałby wszystkie resorty i pozwalał wymieniać się dokumentami. W tej chwili EZD PUW jest implementowany w 14 na 18 resortów, czyli nie wszędzie. Co więcej nawet ta implementacja nie oznacza, że możliwe będzie wymienianie dokumentów procesu legislacyjnego w taki sposób, żeby można je było później powtórnie analizować (mierzyć, tworzyć bazy danych). Potrzebne jest podejście formularzowe, a nie wymiana skanów dokumentów. Należałoby również podejść do OSR nie jako do dokumentu, tylko przyjąć podejście bazodanowe. OSR mógłby być formularzem, który będzie gromadził dane, tworzył bazy danych, które można potem analizować - jego uzupełnianie na każdym etapie procesu legislacyjnego pozwoliłoby tworzyć prawo w oparciu o dowody. To wszystko prowadziłoby do tego, żeby zelektronizować procedurę legislacyjną – musiałyby to być zrobione na bazie EZD, przy czym zacząć należałoby od procesu rządowego i wykorzystać np. prace nad EZD RP.

Cały proces legislacyjny powinien być udostępniony w ramach re-use przez API obywatelom – to jest fundament pozwalający zobiektywizować proces legislacyjny.

Uczestnicy posiedzenia:

Członkowie Rady:

1. Izabela Albrycht – Przewodniczący
2. Michał Adamczyk
3. Dominik Batorski
4. Roman Bieda
5. Alicja Grawon-Jaksik
6. Krzysztof Goczyła
7. Łukasz Jachowicz
8. Dariusz Milka
9. Tomasz Muda
10. Jerzy Nawrocki
11. Rafał Rodziewicz
12. Maciej Sobolewski
13. Piotr Wąglowski
14. Janusz Zawiła - Niedźwiecki

Sekretariat Rady:

15. Justyna Grzegorek (MC)
16. Katarzyna Stopińska (MC)